



9 A Z E J A W A R S Z A W S K A

W SOBOTĘ DNIA 22. GRUDNIA ROKU 1787.

Z Warszawy d. 22. Grudnia.
Od granic Tureckich pod datą dnia
12. Grudnia mamy wiadomość, iż
Woyska Tureckie stanawszy w o-
kolicach Soroki, niedaleko naszych
Granic; Sultan Aflan Gery Nuradyn
pisał do JP. Potockiego Woiewody
Ruskiego dnia 3. Grudnia List na-
stępniący po Turecku: „

„ Paśnie Wielmożny Mości Pa-
nie Woiewodo Kułki, Kommandancie
Woysk Polskich, a Sąsiedzki nasz Przy-
iacielu. „

„ Z rozkazu Nayiaśnieyszego Im-
peratora y Hana Naszego, wysłani ie-
stśmy nad Dniestr, dla pilnowania
Granic Kraiu Naszego, y dla niedopu-
szczenia Moskalom wkroczenia w nasz
Kray. „

„ Co się zaś tycze Polskiej, iako
od dawna Krolowi y Rzptej byliśmy

stali w utrzymywaniu Traktatów y
przyjaźni, tak y teraz zachować się w
tym Przymierzu obowiązujemy się y
zabespieczamy, że tak od Turkow, ia-
ko y Tatarow, żadnego pokrzywdze-
nia Polska mieć niebędzie. „

„ Prosiemy na wzajem o uwiado-
mienie Nas, czy w tym sposobie szcze-
rości znaydujemy Polskę dla Porty Ot-
tomańskiej, iak my dla tey zostaliśmy?
w czym czekamy Rezolucyi przez W.
Hazamat Aga, oczekującego przez ten
czas w Soroce, który natychmiast tę
Rezolucyą obowiązany zostanie Soł-
tanowi Aflan Gery Nuradyn odeśłać,
a ten, Hanowi Szach Pas Gierzyhan. „

„ Prosiemy także, byście raczyli
nam oznaymić, czyli się znayduje w
Kraiu Polskim Moskwa? kto jest Kom-
mandantem? czyli ma zimować w Pol-
sce? y czy zamyślają iść w Kray
nasz? Prosiemy o uwiadomienie

tego wszystkiego, iako dobrych Przy-
iacioł. „

Na ten List J.P. *Potocki Wo-*
iewoda Ruski uczynił Respons dnia
6. Grudnia, w sposób następujący: „

Z ukontentowaniem odebrałem
List J.W.W. Pana, w którym mi oświad-
czał, że stanowiący nad Granicami
Państw Najjaśniejszego Króla Jmci
Pana Mego Miłościwego y Rzeczy-
pospolitej, maż zlecono zachować
wszelką spokojność y przyjaźń, która
od tak dawnego czasu trwa między te-
mi dwoma Państwami; że żadnych
szkod Kray *Polski* y Obywateli jego
mieć niebędą. „

„ Ja też na wzajem mogę J.W.
W.M. Pana zapewnić, że od Króla Jmci
Pana Mego Miłościwego, za zdaniem
Rady tego, takie mam rozkazy, abym
utrzymywać spokojność y obojęt-
ność Kraiów *Polskich* y Granic Wojskiem pod
moją Komendą będącym, żadney nie-
przyjaźni niewyrządzał Kraiom y pod-
danym *Porty*; y owszem, dawną spo-
kojność utrzymywał. „

„ Mam jednak y to zalecone, a-
bym nie dopuszczał y siłą odpierał, ie-
żeliby kupy zbrojne od tychże Gra-
nic, w Kray nasz wtargnąć ważyły się. „

„ Co zaś o zamiarach Wojsk
Rosyjskich, o które mnie się J.W.W.M.
Pan pytał, iako niemam zlecenia te-
goż Wojska wysledzać czyny y zamy-
sły, powinnością moją tylko zaięty,
donieść J.W.W.M. Panu niemiem.
Wszelkiego przytym dobra życząc iako
jaśnie Wielmożnego W.M. Pana Sa-
fiedzki Przyjaciel S. P. „

Z *Carogrodu* d. 27. *Października*.
Mimo wszelkiego starania y kro-
ków, które czyni Rząd tutejszy,
dla utrzymania obfitości w Stolicy,
schodzi nam jednak na wielu już
Artykułach, mianowicie tych, kto-
re przychodziły przadtym od *Azya-*

tyckich stron nad *Czarnym Morzem*,
z krajów nawet do *Rosyi* należą-
cych. Ponieważ Eskadra *Rosyjska*,
zawsze na tym Morzu krąży, o-
kręty kupieckie przeto nieodwaga-
ją się żeglować na nim, zwłaszcza,
że *Porta* konwoju żadnego im nie-
daie. Magazyny także założone w
Bulgarii, na *Multanach*, y w całej
Besarabii, nie mało do niedostatku
tego przyłożyły się; ponieważ Pro-
wincye te, z których niezmierna
żywności moc przybywała do *Sto-*
licy, same teraz żywić muszą na
200,000. ludzi, po różnych miey-
scach rozłożonych. Mowią, że
wojska *Ottomańskie*, w okolicach
Ismailowa konfysytuujące, wynoszą do
40,000. ludzi; ale wojska te, iak
wszystkie inne, umniejszaią się co-
dzień przez dezercye, mianowicie
żołnierzy *Azyatyckich*, którzy wie-
le ucierpieli przez deszcze w iecie-
ni, a więcej jeszcze przez zimę nad-
chodzącą cierpią. Wojsko to, iak
słychać, w *Ismailowie* zostanie po-
ty, poki pewna niedożydzie wiado-
mość o marszu wojska *Rosyjskie-*
go, y przybliżeniu się ku granicom;
wtedy *Turecka* Armia ma ruszyć,
y Nieprzyjacielowi bronić wstępu
do *Territorium Porty Ottomańskiej*;
chyba, gdyby moeniejszy Nieprzy-
jacieli przymusił ią (iako było pod
czas przeszłej wojny) do opu-
szczenia wszystkiego Kraiu na pół-
noc *Dunaju* leżącego, y przepra-
wienia się nazad przez Rzekę na-
mienioną.

Z Paryża d. 26. Listop: Dnia 22. o godzinie siódmej wieczornej, Kamery Parlamentu znowu były zgromadzone, y uchwałyły (1.) Protestacye przeciwko Krolewskiemu rozkazowi, zakazującemu, żeby się *Parowie* nie naidowali w Parlamencie. (2.) Dziękczynienie Krolowi Jmci, że Roku 1791. *Poczeszechne Stany* chce zgromadzić, z prozbą, ażeby zwołanie to przyspieszył. (3.) Remonstracye względem ważney dnia 19. odprawioney Parlamentowey Sessyi, y względem odpowiedzi Krolewskiej daney w *Wersalu* Parlamentowey deputacyi. W tych Remonstracyach chcą pokazać, że odezwa od Xiążęcia *Aurelińskiego* na Sessyi dnia 19. uczyniona, jest prawna. (4.) Nowe prozby do Krola o przywołanie wspomnionego Xiążęcia y dwóch na wygnanie skazanych Osob Parlamentowych.

Dziś wieczorem o godzinie 7. powtornie Deputacya Parlamentu złożona z czterdziestu osob, pojadzie do *Wersalu*, dla oddania Krolowi Jmci wspomnione Punkta y Remonstracye.

Dnia 23. Parlament znowu się zgromadził. Doniesiono na tym Zgromadzeniu, (1.) Wydrukowanie y publikacyą Edyktu względem zaciągów pieniężnych, który dnia 19 w Parlamencie był rejestrowany. (2.) Wydrukowanie y publikacyą Raportu, który Parlamentowi o tym Edyktie czynił Konfiliarz *Tendeau*. Do Deliberowania nad

doniesieniem pierwszym wyznaczony został dzień 30. a nad drugim dzień następujący.

Dnia 24. doniesiono Kommissarzow w Parlamencie, ktorzy Krolewski wygnania przynieśli rozkaz do *l'Abbé Sabatier* y do *J.P. Treteau*. Czytano także Remonstracye, mające być oddane Krolowi Jmci, ułożone od *J. Pana d'Eprenemueil*. Wszakże mimo wszystkich tych zachodow, pierwsze zaciągi pieniężne od 120. Millionow, pomyślnie idą, y w sobotę już 3. Milliony do Skarbu Krolewskiego przynieśiono, Mogą także y Cudzoziemcy być uczestnikami tych zaciągów. Różni Bankierze, chcą uczynić submissyą na wiele Millionow, a w szczególności *Dom Allaire*, chce submissyą uczynić na 25. Millionow.

Opowiadają teraz tę *Anekdotę*, że Krol podczas długiey owey Sessyi dnia 19. aż 11. Kuryerow do *Wersalu* posłał do Ministra *Pryncypalnego*, y że ten zawsze odpowiadał, ażeby Krol od zamiarow swoich nieodstąpił.

Edykt pozwalający *Protestantom* wiadomy *Stan Cywilny*, dopiero w Marcu przyszłego roku miał się ziawić, ale dla emigracyi *Patryotycznych Holenderskich*, został przyspieszony; y podchlebiają sobie, że ten Edykt więcej jeszcze tychże *Patryotycznych* przyciągnie do *Francyi*. Twierdzą nawet, że Krol założy 5. Millionow na wystawienie domow y na rozpostrzenienie *Miasta y Portu St. Väterien Eaux* w

Normandyi, gdzie wiele chce osieść *Familli Holenderkich*. Wreszcie *Edykt* względem *Protestantow*, składa się z 27. Artykułow, w których nie niema o *Funkcyach* y *Urzędach*, które oni piastować mogą, ani o mieszanych małżeństwach *Protestanta* z *Katoliczką*, albo *Katolika* z *Protestantką*; nie takż o aktualnych ich małżeństwach. Ale wszystkie te okoliczności, y jeszcze inne przez szczególne Deklaracye będą ułożone, które *Krol* chce wydać y w *Parlamencie* kazać rejestrować.

Z *Amsterdamu* dnia 1. *Grudnia* Na rozkaz *Krola Szwedzkiego*, ogłoszono tu, że *Krol* przy niniejszey wojnie między *Rossją* y *Portą*, naydoskonalszą *Neutralność* chce zachować, y przeto wszystkim swoim *Poddanym* zakazał wchodzić, albo w uzbraiania *Armatorskie*, albo w przedawanie lub puszczenie w naiem okrętów ktoreykolwiek z *Potencyi* namienionych.

Z *Bruxelli* d. 23. *Listop*: *Stany*, od zawczorayszego dnia tu się znowu zgromadziły. *Kancierz* zagaił *Sesję* przez zwyczajną *Mowę* y *Prośzenie* o 2gie półroczne *Subsidium* dla *Monarchy*; które iednomyślnie zostało uchwalone.

Z *Tunis* d. 7. *Paździer*: *Holenderski* *Kapitan Virien*, przybył tu na *Fregacie Iason*, y przywiozł *Deyowi* w podarunku od *Stanow Generalnych* 10,000. *Funtow Prochu*. *Gniewał się Dey* na *Stany Generalne*, ponieważ imaginował sobie, iakoby

przyślane iemu przed kilką laty w prezencie od tychże *Stanow Generalnych* *Pistolety* niby złote, były w rzeczy samey z miedzi, dla tego ie y nazad odesłał. *Kapitan Virien* wszystko teraz uspokoił, a przyiaźń między *Deyem* y *Rzplą Holenderską* została znowu przywrocona.

Od *Tureckich Granic* d. 18. *Listop*: *Dywan* postanowił *Morską Potęgę* powiększyć iak nayprędzey, *Fortecę Oczakowa* sukcessem wesprzeć iak naydzielniey, na *Cudzoziemcow* po *Fortecach* kazać dać baczność iak naypilniey.

Z *Paryża* d. 26. *Listop*: Dowiedziemy się z *Brest*, że *Kupiecki okręt l' Astrée* z *St: Malo* powracający, teraz właśnie z *St: Domingo* z ładunkiem 800,000. *Ltwerow* oszacowanym, w odnodze *Audierre* zatonił. *Kapitan* okrętu przeniosł się do szalupy, y wziął z sobą 80,000. *Piastrów* w gotowiznie; ale szalupa się przewrocila, y tak wszyscy zatoneli.

Z *Hagi* d. 1. *Grudnia*. *Stany Generalne* zamyślały z początku uroczystą do *Berlina* wysłać *Deputacyą*, dla podziękowania *Krolowi Jmci Pruskiemu*, za przywrocenie dawney *Konstytucyi*, ale *Krol Jmć* wymowił się od wspomnioney *Deputacyi*; y teraz *JP. Rhode*, iako *Posel Holenderski*, otrzymał to dziękczynienie zlecenie, które u *Krola Jmci* ma wykonać.

S U P L E M E N T

DO S A Z E S Y W A R S Z A W S K I E S Y

W SOBOTE, DNIA 22. GRUDNIA ROKU 1787.

Z Torunia d. 11. Grudnia. Dnia wczorajszego odprawiła się Elekcya Starostwa Inowrocławskiego w Kościele gg. XX. Reformatorow na Podgorzu; na ktorey licznie zgromadzeni Obywatele Woiewodztw Brzeskiego Kutawskiego, y gnowotławskiego, zgodnie wybrali Kandydatow JI. PP. Kazimierza Albina Sokolowskiego Chorażycza Kruświckiego, Urbana Glinńskiego Stólnikowica gnowotławskiego, Michala Dąbskiego Kasztelanica Brzeskiego Kutaw: Macieia Rybińskiego Kasztelanica Kruświckiego, po ktorey szczęśliwie skończoney, JP. Kazimierz Sokolowski Chorażyc Kruświcki, podziękowawszy Obywatelom za łaskawe zawołanie, zaprosił wszystkich przytomnych do siebie na obiad y kolacyę; gdzie spełniane było zdrowie Najjaśniejszego Pana, Xiążęcia Jmci Prymasa, y innych, przy dawanu ognia przez Garnizon na Podgorzu stojący, y odgłosie muzyki.

Z Londynu d. 23. Listop: Rzecz jest niezawodna, że Parlament we wtorek przyszły swoje znowu rozpocznie Sessye. Ministrowie Gabinetowi, między sobą nietylko ułożyli Mowę, którą Krol przy tey okazyi ma mieć, ale czytano ją nawet w obecności Krola, y jest przyjęta. JPan Pitt rozesłał Okolne Listy do znaczniejszych Osob Parlamentu szczyby Niższej swojej Partyi, y zaprosił ie w poniedziałek na Obiad do domu swojego, z kąd uda się z niemi do Cockpit, gdzie przeczyta Mowę Krolewską Parlamentarzom tym, którzy się tam naydowac zechcą.

Nasi Sekretarze Stanu, miewali od niejakiego czasu rozmaite z tutejszym Rossyjskim Posłem Konferencye, ściągające się do Traktatu Handlowego, który z Rossyją ma się zawrzeć. Negocyacye w tey mierze, iak slychać, tak iuż daleko szły, iż Traktat namieniony, niedaleki jest swojego zakończenia, y niebawnie nawet Parlamentowi ma być przedłożony.

Z Londynu d. 27. Listop: Zgromadzenie Parlamentu dziś się znowu rozpoczęło, ktore Krol Jmci zagaił Mową od Tronu następującą: „Mylordowie y Szlachetni. Przy zawarcu ostatniego Posiedzenia uwiadomilem W.Panow, z iaką czułością poglądałem na rozsterki, ktore sposobem nieszczęśliwym w Rzeczypospolitey złączonych Prowincyi Holenderskich panowały,

Sytuacya ta, wkrótce potem stała się krytyczniejszą, y barziej ieszcze przerażającą; a niebezpieczeństwo, które groziło Konstytucyi y niepodległości Rzpltey, zdawało się w swoich konsekwencyach dosięgać bezpieczeństwa y interesu moich Posłłów własnych.

Nie schodziło z mojej strony na staraniu, ażeby za przytożeniem się moim, spokojność y zachowanie prawnego Rządu, były przywrócone; sądziłem nawet za rzecz potrzebną, takie wydać Oświadczenie, że się opre wszelkiej gwałtowney Infynuacyi z strony *Francyi* do Rzpltey interesów. W takowych okolicznościach, gdy Król *Pruski* czynił kroki do mocą otrzymania satysfakcyi względem zriewagi wyrządzoney Xieźnie d'Orange, partya, która sobie nieprawnie była przywłaśczyła Rząd w *Holandyi*, udała się po sukurs do Króla *Chrześciankiego*, który mi oznaymił o zdaniu swoim, że przyzwala na iey Rekwiżycyą.

Przy odebraniu tey wiadomości, deklarowałem natychmiast stosownie do tych Prawideł, z ktoremi się pierwey już oświadczyłem, że na zbrojne wdawanie się *Francyi* poglądać niemogę obojętnie, y wraz dałem rozkaz powiększenia Potęgi moiej, tak na Lądzie, iak na Morzu.

Szrod tych Negocyacyi, z Landgrafem *Hesje-Kaselskim* zawarłem Traktat względem zapewnienia sobie znacznego Korpułu woyska, gdyby rzecz moja tego wyciągała.

W tym szczęśliwe powodzenie *Pruskiego* woyska, pod kommendą Xieźcia *Brunswickiego*, załatwiło Prowincyom danie satysfakcyi od Króla *Pruskiego* żadaney, zrzućenie z siebie oppressyi, w ktorey zostawały, y prawney swey Konstytucyi odzyskanie.

Gdy więc przyczyny wszelkie do rozroźnienia zostały uchylone, nastąpiło między mną y Królem *Chrześcianiskim* Przyjacielskie objaśnienie y przez naszych *respectiv* Ministrow wymienienie Deklaracyi, w których zgodziliśmy się, z obu stron dyzarmować, y Floty nasze do tego stanu wrocić, w którym były na początku Roku ninieyszego.

Naywiększym to jest ukontentowaniem dla mnie, że te ważne okoliczności, o których doniosłem Wmć Panom, tym sposobem zaszły, iż Poddanym moim w używaniu Błogosławieństw pokoju nie przeszkodziły. Z wielką także satysfakcyą W Panom oznaymuję, że od wszystkich Dworow Cudzoziemskich dokładne odbieram coraz ieszcze zapewnienia o ich spokojnych y przyjacielskich chęciach ku temu Państwu. Wszakże muszę oraz ubolewać nad zerwaniem Pokoju pewney części *Europy*, przez wybuchnienie wojny między *Rosyą* y *Portą Otomańską*.

Między mną y Królem *Chrześcianiskim* Konwencya do skutku przyszła, objaśniająca trzynasty Artykuł ostatniego Traktatu Pokoju, która zabiedz ma wszelkim klutniom y rozroźnieniom między naszymi *respectiv* Poddanymi w *Indyi Wschodniej*. Kazałem dać W. Panom kopie Traktatów rozmaitych, o których czyniłem wzmiankę, tudzież Deklaracyi y Kontrdeklaracyi w *Wersalu* wymienionych.

Z *Wiednia* d. 24. *Listop*: Wiadomości wszystkie, które przychodzą z *Węgier*, coraz barziej potwierdzają to mniemanie, że wojna w tamtey stronie jest niezawodnie oczekiwana, bo lubo z iedney strony, woyska mające formować dywizye różne, ruszają do zimowych

kwater; z drugiej strony jednak, rzecz jest niawatpliwa, że zewsząd. Coraz więcej przychodzi wozow, *Pontonow*, Amunicyi, y innych do rozpoczęcia Kampanii potrzeb; że naostatek wszystkie Fortece na pograniczu, liczną Artyleryą osadzają. Politykuiący ze stanu żołnierskiego twierdzą nawet, iż pewnie ułożono otworzyć Kampanią przez oblężenie *Belgradu* z strony naszej, iak z strony *Rossyi* przez dobywanie *Oczakowa*; y w tych mianowicie zamiarach, naywiększe harmaty transportowano *Dunaiem*. Mimo tych wojennych dyspozycyi, wielu jednak utrzymuje, że pokoy daley potrwa. Fundament, na którym to zdanie zasadzają, jest, że kroki Ministra pewney Potencyi, niebyły tak bezskuteczne u naszego Dworu, iak głoszono. Z tym wszystkim, niemożna wierzyć, iakoby Negocyacye względem Pokoju pomyslnie były, chociaż to jest pewno, że konferencye wspomnionego Ministra Pierwszey klasy, z Xiążęciem Kancelrzem Stanu (ktore już miano za przerwane) często się znowu odprawiają. Na tych pozorach, pewnie zaśludzeni niektorzy, twierdzą, że już stanął pokoy, y kondycye iego nawet wymieniają.

Cesarz na 10,400 Rekrutow w *Węgrzech* wybrać kazał dla tamecznego woyska. Słychać także, że w *Czechach* Rekrutow wybierać mają z jedney wsi po 5. ludzi; co w potrzebie uczyni Armią od 180,000. ludzi.

Z nadbrzeża *Dunajskiego* donoszą, że Korpus *Tureckich* Artylerystow, ktore składało się tylko z 600. ludzi, teraz do 2700. ofob jest podniesione.

Z *Genuy* d. 17. *Listop*: Interesa naszej Rzeczypospolitey, ieszcze w krytyczney zostają sytuacyi. Uzbroienia się nad Granicą naszą, z naywiększym pospiechem idą. Twierdzi wielu, że pewna znaczna Potencya prosiła, ażeby Port *Specya* okrętom *Rossyjskim* mógł służyć za miejsce schronienia się. Rekwizycya ta, niemało zatrudnia Senat tutejszy.

Z *Ankony* d. 17. *Listopada*. Niewiemy ieszcze, iaki skutek nastąpił z ataku od trzech *Baszow*, przypuszczonego do Zamku *Scutari*. To jest pewna, że *Basza Zbuntowany* na dwa Miesiące ma zapas żywności. Kazał on oznaymić szturmującym do rzeczzonego Zamku, że jeżeli do ostatka będzie przyprowadzony, tedy zapali prochy, y siebie z walecznemi swemi Obrońcami, y wszystkie swoje Skarby, ktore mają przechodzić do 80. Millio: *Piastrów*, wyładzi na powietrze.

Z *Brunświku* d. 1. *Grud*: Wczorayszego dnia, Xiążę Jmć nasz,

z *Holandyi* tu powrócił. Następca *Xiąże* młody, o milę wyjechał prze-
ciwko niemu. Uroczystości, któremi wieżdżającego chciano uczcić,
nieprzyjął *Xiąże* Panujący. W *Lippstadt* y *Hamm* postawiono Bramy
Tryumfalne, y inne okazałe dyspozycye do przyięcia jego uczyniono,
ale tamtędy niepojechał, lecz przez *Münster* drogę swą kontynuo-
wał.

DONIESIENIE Z WARSZAWY DNIA 22. GRUDNIA R. 1787.

P. *Kreps* Mieszczanin *Warszawski*, *Mayster* kunsztu *Krawieckiego*, prawdziwy posiada sekret
wywabiania płam z sukiennych, welnianych, axamitnych y innych rozmaitych iedwabnych su-
kien, chociażby takowe płamy z moczu kociego, myslzego, szczurowego były. U tegoż dostania
wiadomych pigulkow na wygubienie szczurow y myslzow. Mieszka przy *Nowomiejskiej Bramie* pod
Nrem 172.

Czyni się wiadomo wżyskim w ogólności Sukcesorom niegdy *Uri* *Mikołaja Szymańskiego*,
iż ciż z instancyj *Ur*: *Macieja Zawislowskiego* pomienionego niegdy *Urodzonego Szymańskiego* ro-
dzzonego sześcioletnia, na Sady Komissarskie *Jurydykcy* *Ziemskiej Wielopolskiej* przy *Warsza-
wie* w *Ulicy Krochmalney* w *Dworku* Nro 1011. odprowadzić się mające, *Pozwem* *Edyktalnym*
Pierwszym są zapozwani, y odtąd w przereczonym miejscu za tygodni cztery stawić się y z
Procedencyą naturalnemi być Sukcesorami. Substancyi po wyżey rzeczonym *Uri Szymańskim* po-
zostały dowodzącą popisywać się mają, a to pod upadkiem w *Sprawie*.

Ur. *Maryanna* z *Kwiatkowskich Kosińska* we wli *Tennobaycach* na *Wolyniu* w *Parafii Krze-
mienieckiej* mieszkająca, na ten czas wieku swego mająca lat 14. z *Ur*: *Janem Kosińskim* wzrostu
miernego nosa pociągłego, włosów czarnych będącym, przed lat 19. wzięwszy ślub, po czte-
roletnim z tymże mężem przemieszkanu, już od lat 15. przez niego opuszczona, teraz w *Pa-
rafii Starego Konstantynowa* w ubogim zostająca stanie, gdy po rozmaitych użytych staraniach, z
Prześ: *Konsyltorza Łuckiego* *Edyktach*, y po *Kościolach* onych ogłoszeniu, żadney o tymże
Mężu swym *Urodzo*: *Janie Kosińskim* powziąć dotąd niemogła wiadomości; przeto jeżeliby kto
o życiu lub śmierci jego, jaką miał pewność, o doniesienie do *JX. Insygatora* Prześ: *Konsylo-
Łuckiego Łaciń*: uprasza.

Pewny *Kupiec Jarostawski* przybyły do *Warszawy* ma do sprzedania znaczną partycy świec
woskowych stołowych białych *Jarostawskich* we dwóch gatunkach po 5: y po 6. na *Funt* ieden.
Są same przez się bez toiu, arcybale, nie leją się, knot w pewney w *Tryescie* nowo wynalezioney
Mixturze preparowany, iasno y długo palą się. Są złożone w *Kamienicy J. Papi Domańskiego* na
Ulicy Słopey Nro 294. idąc z *Podwala* przez *Piekarską Ulicę* w *Stare Miasło* po lewey ręce na
rogu.

Doktora Medycyny Angielszka JP. Karola Alfson z *Edimburga*, sławny y doświadczony pro-
fzek na wyleczenie zarazonego bydła w różnym gatunku, iest do sprzedania u *Pani Szultowej*
wdowy mieszkającej w *Warszawie*, w tyłach *Kamienicy Naszorta* na *Końskim Targu* Nro 1074. *Pa-
kiet* zawierający w sobie 30. *Praszkow*, kosztuje *21: 5*. Każdy *pakiet* obwinęty będzie w *instru-
kcyą* używania tego proszku.

Kamienica poniegdy *Staw*: *Janie Brandcie* *Stolarzu* pozostała, na *Jurydykcyi Ordynackiej*
przy *Ulicy Nowy Świat* Nro 1305. stojąca z stajniami murowanemi, y *Dworkiem* drewnianym
w tyłach wystawionemi, tudzież *ogrodkiem* w t.łach będącym, z meblami w *Pokojach*, w po-
wodn długow pod konkurs poddana, przez *Rezolucyą Urzędu Burmistrzow*: *Radz: Jurydykcyi*
Ordynackiej na sprzedaż iest deklarowana, której *Licytacya* w miejscu *Sądowym* d. 9. *Stycz:*
R. 1788. o godz. 3. po południu, publicznie odprowadzić się będzie. *Zyczący* nabyć, powinie
swą *offerencyą* w *Xiegach Urzędu Ordynackiego* zapisać, y *terminu Licytacyi* wyżey oznaczone-
go *attentować*.